

ADAM ROMEJKO

BRACTWO KAPŁAŃSKIE ŚW. PIUSA X W GDYNI

Wstęp

7 lipca 2007 roku papież Benedykt XVI wydał z własnej inicjatywy (łac. *motu proprio*) list apostolski *Summorum Pontificum*¹, w którym zezwolił na odprawianie mszy św. tzw. trydenckich, czyli według przepisów liturgicznych obowiązujących do czasu reform po Soborze Watykańskim II. Wcześniej na tego typu celebrację potrzebna była zgoda miejscowego biskupa. W liście Benedykt XVI sprecyzował obowiązujące od 1982 roku przepisy². Obok mszy św. papież umożliwił celebrowanie innych sakramentów oraz odmawianie modlitwy brewiarzowej według „starych ksiąg”. Zmiany wprowadzone przez papieża Benedykta XVI nie wpłynęły znacząco na życie liturgiczne Kościoła w Polsce. W nielicznych diecezjach odprawiane są msze św. trydenckie. W archidiecezji gdańskiej oraz w sąsiedniej diecezji elbląskiej duchowni nie sprawują publicznie tego typu liturgii. W diecezji pelplińskiej msza św. trydencka odprawiana jest w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Nowej Cerkwi k. Chojnic.

List Benedykta XVI był przyczynkiem do dyskusji na temat życia liturgicznego w Kościele na świecie oraz w Polsce. Przypomniano m.in. o Bractwie Kapłańskim św. Piusa X, którego członkowie pielęgnują liturgię przedsoborową. Na poziomie lokalnym – w archidiecezji gdańskiej – kolejną okazją do dyskusji na ten temat był list ks. abp. Tadeusza Gocłowskiego, wystosowany do wiernych 9 stycznia 2008 roku, który został zatytułowany *Metropolita Gdański przestrzega przed schizmatyckim Bractwem św. Piusa X*³. Niniejsze opracowanie stanowi przyczynek do wyżej wymienionej dyskusji.

Dyskurs na temat Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X na obszarze polskim jest utrudniony z dwóch powodów. Na skutek zmian geopolitycznych po II woj-

¹ Tekst listu w języku polskim zob. „Wiadomości KAI”, 2007, nr 28, s. 20-21.

² Por. *List Ojca Świętego Benedykta XVI do Biskupów Świata w związku z prezentacją Motu proprio data Summorum Pontificum*. „Wiadomości KAI”, 2007, nr 28, s. 22.

³ T. Gocłowski, *Metropolita Gdański przestrzega przed schizmatyckim Bractwem św. Piusa X*. „Kurenda”, 2008, nr 2, s. 2. List został opublikowany także w „Wiadomościach KAI”, 2008, nr 4, s. 6.

nie światowej Polska nie była pod intensywnym wpływem świata zachodniego, w tym również w przestrzeni życia kościelnego. Z tego powodu zmiany w okresie posoborowym dokonywano powoli. Umożliwiło to uniknięcie negatywnych konsekwencji, jakie ujawniły się po Soborze Watykańskim II na Zachodzie. Ta sytuacja powoduje, że nie do końca rozumie się w Polsce powody krytykowania przez abp. Marcela Lefebvre'a, założyciela Bractwa, tekstów soborowych.

Drugą trudność ujawnia się w tym, że w Polsce papież – szczególnie Jan Paweł II – jest traktowany emocjonalnie. Skutkuje to nierzadko rozumowaniem według schematu: „kto nie słucha Ojca Świętego, ten nie może być dobry”. Argument nieposłuszeństwa wobec papieża jest przywoływany dość często w dyskusjach na temat Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, działającego także na terenie polskim⁴.

1. Abp Marcel Lefebvre

– założyciel Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X

Marcel Lefebvre urodził się 29 listopada 1905 roku w Tourcoing k. Lille w północnej Francji w pobożnej, katolickiej rodzinie przedsiębiorcy tekstylnego, z której wywodził się kardynał i kilku biskupów. Przygotowując się do kapłaństwa, studiował w rodzinnej diecezji, a następnie w Rzymie w Kolegium Francuskim oraz na Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie doktoryzował się z filozofii (1925) i teologii (1929)⁵.

Przełożonym kolegium był duchacz ks. Henri Le Floch, którego Lefebvre traktował z wielkim szacunkiem. Był dla niego autorytetem. O pobycie w kolegium Lefebvre wspomina m.in.: *Podczas tego okresu seminaryjnego zdarzyły się rzeczy tragiczne, które przypominają mi dokładnie to samo, co przeżywam od czasu Soboru. [...] Kochaliśmy [...] naszego ojca Le Flocha i byliśmy bardzo do niego przywiązani. Jego niezłomność odnośnie doktryny i Tradycji oczywiście nie podobała się progresistom. Nie podobał się on nie tylko progresistom, lecz również rządowi francuskiemu. Rząd francuski obawiał się, że za pośrednictwem ojca Le Flocha i poprzez edukację daną seminarzystom, tradycyjni biskupi zainstalują się we Franoji i nadadzą francuskiemu Kościołowi charakter tradycyjny i oczywiście antyliberalny. Otóż rząd francuski był masonski, a zatem głęboko liberalny i mocno przerażony na myśl, iż nieliberalni biskupi mogliby objąć najważniejsze stanowiska.*

⁴ Np. abp Józef Życiński w komunikacie z 18 V 1999 ostrzegającym przed Bractwem dwukrotnie podkreślił, że jego członkowie odrzucili naukę Soboru Watykańskiego II, pięciokrotnie zaś, że nie szanują autorytetu papieża; zob. *Komunikat Metropolity Lubelskiego ostrzegający przed Bractwem św. Piusa X*, <http://www.kuria.lublin.pl/biskup/jozef/listy/apel02.htm> z 12 II 2008.

⁵ S. Grzechowiak, *Ruch arcybiskupa Lefebvre'a: ku rozłamowi w Kościele posoborowym*. Gnieźno, 1998, s. 9; K. Stehlin, *W obronie prawdy katolickiej, Dzieło arcybiskupa Lefebvre*. Warszawa, 2001, s. 8-9; Z. Zieliński, *Lefebvre*. W: *Encyklopedia katolicka*, red. A. Bednarek i in. Lublin, 2004, t. 10, s. 642.

Aby usunąć ojca Le Flocha wywierano naciski [...] na papieża Piusa XI, denuncjując ojca Le Flocha jako rzekomo należącego do Action Française i jako polityka agitującego wśród seminarzystów, aby byli członkami Action Française⁶. Wszystko to było kłamstwem. Przez trzy lata miałem okazję przysłuchiwać się religijnym konferencjom ojca Le Flocha. Nigdy nam nie wspominał o Action Française. [...] Przeprowadzono zatem śledztwo: kardynał arcybiskup Mediolanu został wysłany na miejsce. Nie był to kardynał nieznan. Benedyktyn, człowiek wielkiej świętości i ogromnej inteligencji, został wyznaczony przez papieża Piusa XI, aby zrobić wywiad w Seminarium Francuskim... Dochodzenie odbyło się. Rezultatem było stwierdzenie: Seminarium Francuskie funkcjonuje wyjątkowo dobrze pod kierownictwem ojca Le Flocha. Nie mamy absolutnie nic do zarzucenia przelożonemu seminarium. [...]

Trzy miesiące później nastąpiło nowe badanie, tym razem z wyraźną intencją skończenia z ojcem Le Flochem. Nowe śledztwo było prowadzone przez członka rzymskich Kongregacji, który w efekcie doszedł do wniosku, iż ojciec Le Floch był zwolennikiem Action Française, że był on niebezpieczny dla seminarium i że należało zatem zażądać, aby złożył dymisję. I zrobiono to. W 1926 roku Stolica Apostolska poprosiła ojca Le Flocha, by zechciał zrzec się kierownictwa Seminarium Francuskiego. Byliśmy zrozpaczeni. Ojciec Le Floch nigdy nie był politykiem. Był to człowiek tradycyjny, przywiązany do doktryny Kościoła i papieży, wielki przyjaciel papieża Piusa X, który darzył go ogromnym zaufaniem. I właśnie dlatego, że był przyjacielem Piusa X, progresiści nienawidzili go.

*Zresztą, w czasie mojego pobytu w Seminarium Francuskim, nie tylko ojciec Le Floch był atakowany, lecz także kardynał Billot, pierwszorzędnej wagi teolog, dzisiaj jeszcze poważany i studiowany w naszych seminariach. Ksiądz Billot, kardynał świętego Kościoła, został zdjęty z urzędu. Pod pretekstem, iż miał związki z Action Française, pozbawiono go purpury i wysłano go za pokutę niedaleko Albano (do domu Jezuitów w Castelgandolfo) z zakazem wychodzenia. Oczywiście kardynał Billot nie był sympatykiem Action Française, lecz darzył szacunkiem Maurrasa i cytował go w swoich dziełach teologicznych. Na przykład, w drugim tomie traktatu o Kościele (*De Ecclesia*) kardynał Billot zrobił wspaniałe studium liberalizmu i w przypisach przytoczył kilka cytatów z Maur-*

⁶ Action Française była organizacją o charakterze narodowym. Powstała w 1898 r. Jej nazwa pochodzi od wydawanego od 1899 r. periodyku. Przywódcą akcji był Charles Maurras. W programie akcji opowiadano się m.in. za Kościołem jako ostoją ładu społecznego oraz postulowano obronę wartości rodzinnych. Akcja zyskała popularność wśród tradycyjnych katolików oraz znacznej części młodzieży akademickiej. Stanowisko kościelne względem niej było niejednoznaczne. Po zakończeniu I wojny światowej Akcja była w opozycji względem rządu w Paryżu, co stanowiło utrudnienie w zawarciu porozumienia między Francją a Stolicą Apostolską. Było to jednym z powodów potępienia Akcji przez Piusa XI w 1926 r. Rok później biskupi francuscy kazali katolikom przynależenia do niej. Powodem ostatecznego upadku Action Française była współpraca z rządem Philippe'a Pétaina, zob. W. Kamiński, *Action Française*. W: *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski. Lublin, 1995, t. 1, s. 63-64.

rasa. Wówczas był to grzech śmiertelny. Wygrzebali to, aby pozbawić kardynała jego godności. Nie jest to drobiazg; jeden z największych teologów swego czasu pozbawiony godności kardynalskiej, zredukowany do stanu zwykłego księdza, ponieważ nie był biskupem. [...] Pachniało to już prześladowaniem⁷.

Po święceniach kapłańskich (1929) ks. Marcel Lefebvre pracował jako wikariusz w Marais-de-Lomme – przemysłowym przedmieściu Lille. Zachęcony przez brata René, misjonarza w Afryce, wstąpił w 1931 roku do Zgromadzenia Ducha Świętego (duchaczy). W 1932 roku wyjechał do Gabonu, w środkowej Afryce, gdzie w seminarium w Libreville wykładał teologię dogmatyczną i Pismo Święte. W 1934 roku został rektorem tegoż seminarium⁸. Utrudnieniem w pracy duszpasterskiej w tamtym czasie było nastawienie francuskiego Ministerstwa Kolonii, którego decydenci faworyzowali religię muzułmańską. Ks. Lefebvre oceniany był jako gorliwy kapłan i misjonarz⁹.

12 czerwca 1947 roku ks. Marcel Lefebvre został mianowany wikariuszem apostolskim w Dakarze. Święcenia biskupie otrzymał 18 września. Kiedy ustalono hierarchię dla Afryki, otrzymał w 1955 roku tytuł arcybiskupa Dakaru. Od 1948 roku pełnił urząd delegata apostolskiego dla francuskiej Afryki Zachodniej. Podlegało mu 56 diecezji, z których 38 powstało z jego inicjatywy. Stanowisko delegata piastował do 1962 roku. Na stolicy arcybiskupiej w Dakarze zastąpił go miejscowy kapłan, późniejszy kardynał, ks. Hyacinthe Thandoum. Podkreśla się zasługi abp. Lefebvre’a nie tylko na rzecz budowy nowych struktur kościelnych, lecz także rozwoju edukacji i ochrony zdrowia¹⁰. Źródłem niepokojów abp. Lefebvre’a były dokonujące się za rządów gen. Charlesa de Gaulle’a procesy demontażu francuskiego imperium kolonialnego, które były połączone z jednoczesną rezygnacją Francji z pozytywnie rozumianej misji cywilizacyjnej (w tym religijnej) na obszarze afrykańskim. Na prośbę władz Senegalu Stolica Apostolska odwołała abp. Lefebvre’a. Ustanowiono go ordynariuszem w wakującej diecezji w Tulle, w południowo-zachodniej Francji. Diecezją kierował krótko – kilka miesięcy. Pozostawił po sobie dobre wspomnienia wśród miejscowego duchowieństwa. Szczególnie zwracano uwagę na jego uprzejmość¹¹.

26 lipca 1962 roku abp Marcel Lefebvre został wybrany generałem Zgromadzenia Ojców Ducha Świętego. Jako przełożony zakonny uczestniczył w obradach Soboru Watykańskiego II. Wizytując seminaria duchowne oraz zapoznając

⁷ M. Lefebvre, *Kościół przesiąknięty modernizmem*. Chorzów – Poznań, 1995, s. 11-13.

⁸ Z. Zieliński, *Lefebvre*, dz. cyt., s. 642.

⁹ P. Grelot, *Arcybiskup Lefebvre i wiara katolicka*. „Chrześcijanin w Świecie”, 1988, nr 182, s. 68-69.

¹⁰ K. Stehlin, *W obronie prawdy...*, dz. cyt., s. 9-11.

¹¹ P. Grelot, *Arcybiskup Lefebvre...*, dz. cyt., s. 69; S. Grzechowiak, *Ruch arcybiskupa...*, dz. cyt., s. 10; por. J. Masson, *Mission – Geschichte und gegenwärtige Situation*. W: *Sacramentum mundi, Theologisches Lexikon für die Praxis*. T. 3: *Konfessionalismus bis Quietismus*, red. K. Rahner i in. Freiburg – Basel – Wien, 1969, s. 539-543.

się z treściami wykładanymi na rzymskich uniwersytetach katolickich, wyrażał przekonanie, że stoją one pod wpływem liberalizmu i modernizmu. Podobne tendencje dostrzegał także w ramach prac soborowych. Wyraził na ten temat następującą opinię: *Pojawiły się tendencje modernistyczne i liberalne i uzyskały przemożny wpływ dzięki prawdziwemu spiskowi kardynałów znad brzegów Renu (z Niemiec, Holandii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Austrii), niestety podtrzymanych przez papieża Pawła VI*¹².

Abp Marcel Lefebvre uważał decyzje podjęte w ramach Soboru za dekadencje. Ponieważ Kapituła Generalna zgromadzenia, do którego należał, postanowiła je wcielić w życie, nie zgadzając się na taki przebieg spraw, a podlegając kapitule, złożył rezygnację z urzędu generała 28 października 1968 roku. W centrum jego krytyki znajdowało się nowe spojrzenie na kwestie ekumeniczne oraz na dialog międzyreligijny. Oceniał je jako poddanie się wpływom modernizmu, liberalizmu, masonerii i protestantyzmu. Negatywnie oceniał także zmiany, które po soborze zostały wprowadzone w liturgii. Jednocześnie podkreślał, że w ramach soboru dokonano niewłaściwego przesunięcia akcentów – z obiektywnej rzeczywistości, jaką jest depozyt wiary, na sferę przyrodzoną (człowiek, ludzkość, świat). Jednocześnie otwarto przestrzeń dla dwóch podstawowych zasad modernizmu, które krytykował Pius X – agnostycyzmu (wykluczenie możliwości poznania Boga) oraz immanencji życiowej (skupienie się na doświadczalnej zmysłowo codzienności). „Soborowi krawcy” skroili Boga na miarę człowieka. Zdaniem abp. Lefebvre’a zapisy soborowe nie mają mocy wiążącej – był to sobór o charakterze pastoralnym, a nie dogmatycznym. Uważał, że główną przyczyną kryzysu, który ujawnił się i nadal trwa w Kościele, byli duchowni, którzy ulegli pokusie „budowania raj na ziemi”. Znakiem kryzysu kapłaństwa jest odejście od mszy św. trydenckiej i zastąpienie jej sprostestantyzowaną liturgią¹³.

Szukając wyjścia z kryzysowej sytuacji, abp Marcel Lefebvre wskazał, że będzie nim bractwo kapłańskie, które miało stać się początkiem kościelnej odnowy. W takim kontekście należy odczytywać hasło założonego w 1969 roku Bractwa, a zaczerpnięte od św. Piusa X: *Instaurare omnia in Christo* („Odnowić wszystko w Chrystusie”)¹⁴. Celem bractwa, które otrzymało nazwę Bractwo Kapłańskie św. Piusa X (łac. *Fraternitas Sacerdotalis Sancti Pii X, FSSPX*), była formacja kleryków i kapłanów w tradycyjnym duchu. Według statutów Bractwo to stowarzyszenie wspólnego życia, które jest realizowane w duchu misyjnym, lecz bez składania ślubów. Obok kapłanów i kleryków należą do niego bracia zakonni, siostry zakonne oraz świeccy w ramach tzw. trzeciego zakonu.

¹² Cyt. za: P. Grelot, *Arcybiskup Lefebvre...*, dz. cyt., s. 70.

¹³ E. Sakowicz, *Bractwo Świętego Piusa X. W: Jan Paweł II – encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, red. E. Sakowicz, Radom, 2006, s. 75-77; tenże, *Lefebryści a religie niechrześcijańskie. „Homo Dei”*, 2001, nr 2, s. 45-46.

¹⁴ Tenże, *Bractwo...*, dz. cyt., s. 76.

1 listopada 1970 roku bp François Charrière, ordynariusz diecezji Lozanna – Genewa – Fryburg w Szwajcarii, zgodził się na powołanie Bractwa na próbny okres sześciu lat. Ponieważ ujawniły się trudności związane z nabyciem stosownej posiadłości we Fryburgu, zakupiono ją w wiosce Ecône w diecezji Sion (Sitten), kanton Valais. Powstała placówka podlegała Kongregacji ds. Nauczania. 11 listopada 1974 roku w seminarium przebywało trzech wizytatorów apostołskich. Z jednej strony chwalono wysiłek na rzecz ducha wspólnoty, z drugiej zaś wskazano, że nie uwzględnia się wytycznych soborowych. Aby dokładniej zbadać sprawę, powołano komisję złożoną z trzech kardynałów, kierujących kongregacjami ds. Nauczania Katolickiego, Duchowieństwa oraz Zakonów. Punktem wyjścia była deklaracja abp. Marcela Lefebvre’a z 21 listopada 1974 roku, skierowana do kleryków. Krytykował w niej posoborowe reformy, wskazując, że przyczyniają się do burzenia Kościoła. Rzym określono mianem modernistycznego.

Konsekwencją było cofnięcie przez bp. Pierre’a Mamiego, następcę bp. Charrière, zgody na funkcjonowanie Bractwa. Doszło do wymiany listów pomiędzy abp. Lefebvrem a papieżem Pawłem VI. Abp Lefebvre podtrzymał swoje stanowisko. Ponieważ 29 czerwca 1975 roku abp Lefebvre wyświęcił kapłanów, otrzymał zakaz sprawowania sakramentów. Podobnym zakazem zostali objęci wyświęceni kapłani oraz ci, którzy mieli przyjąć święcenia w przyszłości. 22 lipca 1976 roku Paweł VI rozwiązał Bractwo i seminarium. Dla kleryków, którzy chcieli kontynuować studia, utworzono seminarium w Wigratzbad w południowo-zachodniej Bawarii. Pomimo decyzji papieskiej Bractwo działało nadal¹⁵.

Ważnym momentem w dziejach Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X było wyświęcenie przez abp. Marcela Lefebvre’a czterech biskupów. Z jednej strony wynikało to z troski starzejącego się arcybiskupa o to, by kapłani Bractwa nie musieli być święceni przez „biskupów soborowych, którzy udzielają wątpliwych sakramentów”. Z drugiej zaś akt udzielenia święceń, który został dokonany bez zgody Stolicy Apostolskiej, był protestem przeciwko zaproszeniu przez Jana Pawła II przedstawicieli różnych religii na spotkanie modlitewne. Miało ono miejsce w Asyżu 27 października 1986 roku jako tzw. Światowy Dzień Modlitwy o Pokój. W inicjatywie tej dostrzegano okazję do promocji relatywizmu i indyferentyzmu oraz opowiedzenie się za religijnym synkretyzmem¹⁶.

30 czerwca 1988 roku abp Marcel Lefebvre udzielił święceń biskupich czterem kapłanom Bractwa. 2 lipca Jan Paweł II w wydanym z własnej inicjatywy (*motu proprio*) liście apostolskim *Ecclesia Dei*¹⁷ odniósł się do tego czynu, pod-

¹⁵ P. Grelot, *Arcybiskup Lefebvre...*, dz. cyt., s. 71-72; S. Grzechowiak, *Ruch arcybiskupa...*, dz. cyt., s. 24; Z. Pawłowicz, *Stanowisko Lefebvre’a i lefebrystów wobec wolności religijnej*. „Collectana Theologica”, 2001, nr 2, s. 186.

¹⁶ E. Sakowicz, *Bractwo...*, dz. cyt., s. 80-81; tenże, *Lefebryści...*, dz. cyt., s. 48-49.

¹⁷ Oficjalny tekst w języku łacińskim zob. „Acta Apostolicae Sedis”, 1988, s. 1495-1498; w języku

kreślając, że był on aktem nieposłuszeństwa wobec niego. Nieposłuszeństwo to ocenił jako akt schizmatyczny, skutkujący względem biskupa konsekrującego i przyjmujących sakrę biskupią karą ekskomuniki¹⁸.

Papież wezwał do pozostania w jedności z Namiestnikiem Chrystusa. Z myślą o tych, którzy pragnęli pozostać w jedności ze Stolicą Apostolską, utworzono specjalną komisję, która otrzymała nazwę tożsamą z tytułem papieskiego listu – *Ecclesia Dei*. Konkretnym owocem działania komisji było utworzenie Bractwa św. Piotra dla kleryków studiujących w placówkach Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X¹⁹.

Ogłoszenie schizmy i ekskomuniki nie zakończyło działalności Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Abp Marcel Lefebvre i jego współpracownicy odrzucali zasadność decyzji Stolicy Apostolskiej. Abp Lefebvre zmarł w wieku 85 lat 25 maja 1991 roku w Martigny w Szwajcarii. Ze strony Stolicy Apostolskiej podano informację, że papież oczekiwał od niego gestu skruchy. Jednocześnie zapewniono, że modlił się w jego intencji²⁰. Ciało arcybiskupa pochowano w krypcie seminarium w Ecône. Na nagrobku zamieszczono napis: „Monseigneur Marcel Lefebvre 1905-1991, Arcybiskup, Biskup-emeryt Tulle, Założyciel Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X – *Tradidi quod et accepi* (»Przekazałem to, co otrzymałem«)»²¹.

Po śmierci abp. Marcela Lefebvre'a Bractwem kierował ks. Franz Schmidberger. Na tym stanowisku zastąpił go w 1994 roku bp Bernard Fellay. Urząd ten pełni do dziś²². Bractwo Kapłańskie św. Piusa X liczy obecnie (dane z 27 marca 2007 roku): 471 kapłanów, 182 kleryków, 90 braci zakonnych, 157 siostr zakonnych, 74 oblaki, 5 konwentów karmelitańskich. Domowi generalnemu, który znajduje się w Menzingen (kanton Zug) w Szwajcarii podlega 13 dystryktów, 6 domów autonomicznych, 159 przeoratów, 725 kościołów i kaplic, 6 seminariów duchownych, 2 szkoły wyższe, 88 szkół i 7 domów starców. Przeoraty funkcjonują w 30 krajach. Dodatkowo wierni odwiedzani są w 31 krajach, gdzie nie ma struktur Bractwa²³.

polskim – „L'Osservatore Romano”, 1988, nr 6, s. 3.

¹⁸ *Ecclesia Dei*, 3.

¹⁹ W. Bogaczyk, *Bractwo św. Piusa a bractwo św. Piotra*. „W drodze”, 1999, nr 1, s. 18. Pierwszym polskim kapłanem, wyświęconym w 2000 r. dla Bractwa św. Piotra był ks. Tomasz Dawidowski, który kilka lat studiował w Gdańskim Seminarium Duchownym.

²⁰ Z. Pawłowicz, *Lefebvre i lefebryści. Schizma u schyłku XX wieku*. Gdańsk, 1988, s. 38.

²¹ *Abp Marceli Lefebvre*, <http://www.piusx.org.pl/fssp/abp-Marceli-Lefebvre> z 8 II 2008.

²² P. Bieliński, *Bp Fellay ponownie przełożonym Bractwa św. Piusa X*. „Wiadomości KAI”, 2006, nr 29, s. 28.

²³ Informacje ze strony internetowej Domu Generalnego Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, <http://www.laportelatine.org/international/maison/maison.php#stat2005> z 11 II 2008. Osoby (duchowne i świeckie), które pragną żyć w duchu Bractwa, mogą uczestniczyć w jego strukturach w ramach III zakonu. Więcej na ten temat zob. *Różne formy przynależności do Bractwa*, <http://www.piusx.org.pl/fssp/formy-przynalezności>, z 11 II 2008.

2. Bractwo Kapłańskie Św. Piusa X w Polsce z uwzględnieniem sytuacji w Gdyni

W Polsce pierwsze wizyty kapłanów Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X miały miejsce w latach 1991-1993. Regularną działalność rozpoczęto w 1994 roku. Organizatorem życia Bractwa był ks. Karl Stehlin²⁴. Pierwsza (tymczasowa) siedziba Bractwa mieściła się w willi wynajętej na terenie parafii Miedzeszyn w diecezji warszawsko-praskiej. Ks. Stehlin poinformował miejscowego ordynariusza (pismo z 8 września 1996 roku), że *w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, [...] „Bractwo Kapłańskie św. Piusa X” otworzyło na terenie Waszej diecezji swój dom*. Na pytania bp. Kazimierza Romaniuka: 1. kto jest kanonicznym przełożonym Księdza? 2. na czyje polecenie powstał na terenie naszej diecezji Przeorat Bractwa? ks. Stehlin odpowiedział, że jego przełożonym jest bp Bernard Fellay, przełożony generalny Bractwa, oraz że przeorat powstał na jego polecenie. Utworzenie ośrodka było odpowiedzią *na wielokrotne prośby wiernych o zachowanie Tradycji katolickiej w Polsce*²⁵.

Przy zakładaniu pierwszego ośrodka Bractwa, podobnie jak przy kolejnych, ks. Stehlin ograniczał się do listownego poinformowania ordynariusza miejsca. Miał świadomość, że brak ostatecznego rozwiązania na linii Bractwo – Watykan uniemożliwia otrzymanie zgody na działalność. Informację przekazywano drogą listowną, gdyż nie było możliwości uczynienia tego osobiście – ks. Stehlin, mimo próśb, nie został przyjęty w Polsce przez żadnego z biskupów²⁶.

Przeorat warszawski został włączony w światowe struktury Bractwa. Charakteryzują się one „trójwarstwowością”. Pod dom generalny Bractwa podlegają dystrykty (odpowiednik prowincji zakonnych), które tworzone są przez minimum trzy przeoraty. Jeżeli w danym regionie nie ma odpowiedniej liczby przeoratów, nie tworzą one dystryktu, lecz tzw. dom autonomiczny (fr. *maison autonome*). Pierwszy przeorat Bractwa w Polsce zasięgiem oddziaływania obejmował Europę Środkowo-Wschodnią. Obecnie w tym regionie funkcjonuje też przeorat w Kownie. Planuje się, że we wrześniu 2008 roku powstanie przeorat w Gdyni. Istnienie przeoratów związane jest ze stałym zamieszkiwaniem w danym miejscu przynajmniej 2-3 kapłanów. W momencie rozpoczęcia działalno-

²⁴ K. Stehlin, *Zawsze wierni prawdzie katolickiej – prawdzie jedynej*. Warszawa, 2003, s. 142-143. Karl Stehlin urodził się w 1962 r. w Ettenheim w południowych Niemczech (Badenia-Wirtembergia). Dzieciństwo i młodość spędził w oddalonym o ok. 15 km Rheinhausen. Jego rodzice, którzy tam prowadzili restaurację, po przejściu na emeryturę przekazali ją na ośrodek młodzieżowy Bractwa. Później w 2001 r. zbudowano tam kościół. W 1986 r. Karl Stehlin przyjął święcenia diakonatu. Jako diakon pracował w Gabonie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1988 r., dzień przed udzieleniem przez abp. Marcela Lefebvre’a święceń biskupich. Wrócił do Gabonu, gdzie przebywał do 1994 r. Uchodzi za specjalistę w dziedzinie mariologii. Informacje biograficzne pozyskano w ramach wywiadu przeprowadzonego 10 II 2008 w Gdyni.

²⁵ Z. Pawłowicz, *Lefebvre...*, dz. cyt., s. 179.

²⁶ Wywiad z ks. Karlem Stehlinem; por. M. D. Zdort, *Krytykujemy papieża, ale go uznajemy*. „Rzeczpospolita”, 3 XII 1998, s. 4.

ści przeoratu w Gdyni, powstanie dystrykt w Europie Środkowo-Wschodniej. Planuje się w przyszłości otwarcie czwartego przeoratu w Rzeszowie. Obecnie w Polsce działa pięciu kapłanów Bractwa: Karl Stehlin, Jan Jenkins (Amerykanin), Anzelm Ettelt (Niemiec), Raivo Kokis (Łotysz) oraz Edward Wesolek²⁷. Pod ich opieką znajdują się dwa kościoły: w Warszawie i Gdyni oraz osiem kaplic: w Bajersu (woj. kujawsko-pomorskie), Chorzowie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Toruniu, Tuchowie.

Cele działalności Bractwa w Polsce są takie same, jak w innych krajach. Ich realizacja jest dostosowywana do sytuacji panującej w danym kraju. Pierwszorzędnym celem Bractwa jest praca na rzecz uświęcania kapłanów. Obejmuje także przygotowanie do kapłaństwa – prowadzenie seminariów duchownych. Tego typu działalność kwitnie w takich krajach, jak USA, Francja i Niemcy. Na tym polu Bractwo nie ma w Polsce znaczących osiągnięć. Z tego powodu skupiono się na prowadzeniu w ramach przeoratów quasi-parafii. Ich głównym celem jest kultywowanie tradycyjnej liturgii. Obok celebracji eucharystycznej prowadzona jest działalność rekolekcyjna, która ma dwie formy. W pierwszym przypadku oparta jest o rekolekcje ignacjańskie, które mają skróconą formę, a są adresowane do świeckich. Praktykę tę Bractwo przejęło od nieistniejącego obecnie, a w przeszłości działającego w Hiszpanii i Francji zgromadzenia Kooperatorów Chrystusa Króla. Rekolekcje trwają pięć dni. W Polsce przeprowadzane są 6-7 razy w roku. Drugim typem są rekolekcje maryjne. Autorem, do którego prowadzący je chętnie się odwołują, jest św. Ludwik Maria Grignon de Montfort. Jednym z ważnych tematów rekolekcyjnych są objawienia fatimskie²⁸. Innym wyrazem maryjnej pobożności są tzw. pielgrzymki Tradycji na Jasną Górę. Prowadzone są także rekolekcje adwentowe i wielkopostne. Pod kierunkiem ks. Anzelma Ettelta działa krucjata różańcowa. Jej celem jest modlitwa (jedna dziesiątka różańca dziennie) w intencjach wyznaczonych przez Bractwo²⁹.

Okazją do propagowania duchowości Bractwa są publikacje wydawane w ramach funkcjonującego w Warszawie Wydawnictwa „Te Deum”. Oprócz opracowań książkowych wydawany jest miesięcznik „Zawsze wierni”. Jego re-

²⁷ Ks. Edward Wesolek (ur. 1945) jest znaną osobistością w Kościele polskim. Był członkiem Towarzystwa Jezusowego. W latach 1970-1990 działał jako krajowy duszpasterz Cyganów. Od 1998 r. jest członkiem Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Więcej na ten temat zob. M. D. Zdort, *Jezuita wybiera Lefebvre 'a*, „Rzeczpospolita”, 17 III 1998, s. 4.

²⁸ Więcej nt. pobożności maryjnej Bractwa zob. K. Stehlin, *Kim jesteś, o Niepokalana?* Warszawa, 2007.

²⁹ Są to następujące intencje: 1. o Królestwo Powszechne Chrystusa Pana we wszystkich dziedzinach życia; 2. o powrót Narodu Polskiego do Tradycji Apostolskiej i Mszy św. Wszeczasów; 3. o tryumf Niepokalanego Serca Maryi nad wszelkimi herezjami głoszonymi w Polsce; 4. o świętość polskich rodzin; o nawrócenie młodzieży; 5. o świętych kapłanów, zakonników i zakonnice. Zob. *Wi obronie Wiary Katolickiej w Polsce*, <http://www.piusx.org.pl/krucjata/>, z 11 II 2008.

daktorem jest ks. Edward Wesolek. W ramach miesięcznika wydawany jest dodatek „Rodzina Katolicka”, który redaguje Tomasz Maszczyk³⁰. Wydawnictwo prowadzi w Internecie serwis informacyjny na temat Bractwa (www.piusx.org.pl). Ważnym polem działalności apostolskiej Bractwa na świecie jest szkolnictwo. W Polsce nie jest ono rozwinięte: funkcjonuje jedna szkoła podstawowa. Podjęto kroki w celu otwarcia szkoły średniej³¹.

Przełożony Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X w Polsce, ks. Karl Stehlin, szacuje, że jest z nim związanych ok. 10 tys. osób. W nabożeństwach uczestniczy ok. 1000 wiernych. Wielu sympatyków Bractwa nie może korzystać z jego posługi ze względu na odległość kaplic od ich miejsca zamieszkania. Bieżące wydatki Bractwa pokrywane są przez wiernych w Polsce. Koszty inwestycji budowlanych pokrywane są przez sponsorów z zagranicy. Są to głównie przedstawiciele środowisk polonijnych³².

Bractwo jest obecne na terenie archidiecezji gdańskiej od 1994 roku. Początkowo „tułało” się po różnych miejscach, m.in. siedziba znajdowała się w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Słowackiego w jednym z wynajętych domów. Od 1998 roku Bractwo miało siedzibę w Sopocie przy ul. Kościuszki 34. Msze św. odprawiał tam ks. Karl Stehlin. Kaplica znajdowała się w wynajętej piwnicy, w której mieściło się ok. 30 osób³³. Docelową siedzibą Bractwa na terenie archidiecezji jest obiekt w Gdyni-Karwinach (ul. Wiczlińska 11). Lokalizacja została wymuszona kwestiami finansowymi. Początkowo planowano umiejscowienie ośrodka Bractwa bliżej centrum, szczególnie zaś przy linii kolejowej, która łączy Trójmiasto. Ze względu na niską cenę gruntu zdecydowano się na zakup działki w Gdyni-Karwinach. Cena ziemi okazała się być pułapką. Działka znajduje się na wzniesieniu. Aby zbudować kościół i dom, konieczne było umocnienie terenu, co pociągnęło za sobą wzrost kosztów budowy. Pomimo że miejsce znajduje się z dala od kolejki, to w pobliżu jest pętla autobusowa. Niedaleko przebiega trójmiejska obwodnica. Budowa trwała ok. 4 lat. Był okres, kiedy ze względu na brak funduszy została przerwana. Zakończono ją jesienią 2007 roku. Wybudowany ośrodek Bractwa w Gdyni obejmuje kościół i pomieszczenia socjalne³⁴.

Kościół został konsekrowany przez bp. Bernarda Felleya 13 października 2007 roku. Jest dedykowany Niepokalanemu Sercu NMP. Ze względu na fakt, że przy kościele nie zamieszkuje na stałe kapłan – ks. Karl Stehlin dojeżdża raz w tygodniu z Warszawy – działalność duszpasterska nie jest rozbudowana.

³⁰ Oferta Wydawnictwa „Te Deum” jest prezentowana na stronie internetowej www.tedeum.pl.

³¹ Początkowo szkoła funkcjonowała w podwarszawskiej Radości, obecnie w Warszawie (ul. Garnarska 34), zob. <http://www.szkołaswietejerodziny.pl/index>; E. K. Czaczkowska, *Lefebryści uczą polskie dzieci*. „Rzeczpospolita”, 5 XII 2006, s. 2; wywiad z ks. Karlem Stehlinem.

³² Wywiad z ks. Karlem Stehlinem.

³³ B. Jajkowska, *Ekumenizm spowodował kryzys. Bractwo św. Piusa X – ekskomunikowani, ale uważają się za członków Kościoła*. „Polska Dziennik Bałtycki”, 16 I 2008, s. 25.

³⁴ Wywiad z ks. Karlem Stehlinem.

W sobotę o godz. 17.30 ma miejsce modlitwa różańcowa z okazją do spowiedzi, po której o godz. 18.00 odprawiana jest msza św. W niedzielę o godz. 9.00 odmawiane są godzinki oraz różaniec, w czasie których można skorzystać z sakramentu pokuty. O godz. 10.00 – uroczysta msza św. Obchodzone są pierwsze piątki miesiąca. W pierwsze soboty miesiąca po mszy św. wieczornej ma miejsce adoracja eucharystyczna do północy. Po mszy św. niedzielnej jest czas na krótkie studium. Studiowane są teksty dokumentów papieskich lub literatura duchowa. Zamiennie ze studium prowadzona jest katecheza dla dorosłych i dzieci. Organizowane są spotkania formacyjne dla ministrantów³⁵. Ze względu na nieobecność ks. Stehlina ciężar prowadzenia ośrodka spoczywa na świeckich. Ks. Stehlin podkreśla ich zaangażowanie. W niedzielnych nabożeństwach udział bierze 50-60 osób. Sporą grupę uczestników stanowią ludzie młodzi³⁶.

3. Kontrowersje wokół działalności Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X na terenie archidiecezji gdańskiej

9 stycznia 2008 roku abp Tadeusz Gocłowski, ordynariusz archidiecezji gdańskiej, skierował do wiernych list *Metropolita Gdański przestrzega przed schizmatyckim Bractwem św. Piusa X*³⁷. List został odczytany w kościołach diecezji gdańskiej w niedzielę 13 stycznia 2008 roku. Zawarto w nim m.in. następujące stwierdzenia na temat Bractwa: *Ta schizmatycka grupa usiłuje rozprzestrzenić się również w Polsce. W Gdyni-Karwinach obok marketu TESCO zbudowała nawet kaplicę i pod pozorem wprowadzania liturgii Mszy świętej według mszału św. Piusa X, zaprasza wiernych do uczestnictwa w nabożeństwach sprawowanych przez członków tego Bractwa, które ma charakter schizmatycki, czyli burzący jedność Kościoła. [...] Działalność Bractwa św. Piusa X, które ma wspomnianą kaplicę w Gdyni, pozostaje poza Kościołem i nie wolno pod sankcją karną uczestniczyć w liturgii sprawowanej przez to Bractwo*³⁸.

O apelu abp. Gocłowskiego poinformowano w lokalnej gazecie „Polska Dziennik Bałtycki”³⁹. Opublikowany artykuł autorstwa Karoliny Kulaszewicz składa się z dwóch części. W pierwszej cytowane są dłuższe fragmenty listu abp. Gocłowskiego, w drugiej zaprezentowana została wypowiedź dominikana, o. Grzegorza Kluza, specjalisty w zakresie sekt i nowych ruchów religijnych.

³⁵ *Biuletyn informacyjny*, 2008, nr 3, s. 4, 8.

³⁶ Wywiad z ks. Karlem Stehlinem. Okazją dla młodzieży do zapoznania się z duchem Bractwa są działające przy nim: Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej „Christus Rex” i Krucjata Niepokalanej (dla dziewcząt).

³⁷ T. Gocłowski, *Metropolita Gdański...*, dz. cyt., s. 2.

³⁸ Tamże.

³⁹ K. Kulaszewicz, *Odlączeni od Kościoła zapraszają do kościoła*. „Polska Dziennik Bałtycki”, 15 I 2008 r., s. 6. Pełną dokumentację nt. „sprawy” Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X w Gdyni zob. A. Maliszewska, *Konflikt w Trójmieście. Abp Gocłowski ostrzega przed Bractwem*. „Zawsze wierni”, 2008, nr 3, s. 5-14.

O. Kluz stwierdził: *Można przyjść na taką eucharystię w celach poznawczych. Należy jednak pamiętać, że jest to świadectwo wspólnoty. Jeżeli ktoś w pełni uczestniczy w takiej mszy św. – świadomie przyjmuje komunię świętą – akceptuje tę wspólnotę i staje się jej członkiem... Członkowie Bractwa św. Piusa X zostali ekskomunikowani przez papieża. Każdy, kto wstępuje świadomie do ich wspólnoty, również zostaje objęty ekskomuniką...* O. Kluz podkreślił, że wierni, którzy nieświadomie uczestniczyli we mszy św. czy innym nabożeństwie sprawowanym przez lefebrystów, powinni porozmawiać o tym podczas spowiedzi⁴⁰.

W tonie podobnym do listu abp. Tadeusza Gocłowskiego opublikowany został blisko dziesięć lat wcześniej komunikat Konferencji Episkopatu Polski (wydany w ramach 297. zebrania Konferencji na Jasnej Górze, 27 listopada 1998 roku). Zapisano w nim m.in.: *Pragniemy przypomnieć, że „Bractwo św. Piusa X” utworzyło struktury zostające poza Kościołem katolickim. Grupa księży i wiernych „Bractwa św. Piusa X” odrzuciła uchwały Soboru Watykańskiego II, które tak intensywnie wprowadza w życie Jan Paweł II. Grupa ta odrzuciła też posoborowe prawodawstwo Kościoła i nie uznaje władzy papieża w Kościele Katolickim. Mimo starań Stolicy Apostolskiej, członkowie „Bractwa św. Piusa X” na czele z nieżyjącym już Arcybiskupem Lefebvrem zerwali w roku 1988 więź jedności z Ojcem Świętym, Biskupem Rzymu i Następcą św. Piotra. W ten sposób stali się oni grupą schizmatyczną, czyli oderwaną od jednego Kościoła Katolickiego, a zatem nie mają również prawa używać określenia „katolicki” w podejmowanych przez siebie działaniach. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że przynależność katolika do grupy schizmatycznej pociąga za sobą karę ekskomunikacji [...], to znaczy wyłączenia ze wspólnoty wierzących. Informujemy jednocześnie, że kapłani należący do „Bractwa św. Piusa X” nie posiadają zgody kompetentnych władz Kościoła Katolickiego na wypełnianie swjej posługi, przez co narażają na konflikt sumienia ludzi nie mających właściwego rozeznania sytuacji*⁴¹.

Komunikat wydany przez Episkopat Polski oraz list abp. Gocłowskiego stanowią z jednej strony – jak się podkreśla – wyraz pasterskiej troski⁴², z drugiej zaś umożliwiły Bractwu Kapłańskiemu św. Piusa X ujawnienie się szerokiej publiczności w przestrzeni kościelnej oraz mediów masowych⁴³. Momentem, kie-

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Pełen tekst zob. *Komunikat w sprawie „Bractwa św. Piusa X”*, <http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=d-22>, z 12 II 2008.

⁴² Por. S. Czajej, *Problem nie tylko liturgiczny. Sesja o lefebrystach*, „Gość Niedzielny – Gość Gdański”, 2008, nr 11, s. 6; *Dla Gazety książd Witold Bock, sekretarz prasowy metropolity gdańskiego*. „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 23 I 2008., s. 1.

⁴³ Na tę kwestię zwracali uwagę dziennikarze; zob. np. *Na drodze do schizmy. Rozmowa z arcybiskupem*, „Gazeta Wyborcza”, 28-29 XI 1998, s. 2; E. K. Czaczkowska, M. D. Zdort, *Kto się boi lefebrystów*, „Rzeczpospolita”, 8 XII 1998, s. 3. Po komunikacie biskupów z 1998 r. ks. Karl Stehlin, był zapraszany do programów telewizyjnych. Wcześniej uniemożliwiano mu w krajowych dziennikach publikowanie informacji nt. Bractwa, nawet w ramach płatnych ogłoszeń. Zob. wywiad z ks. Karlem Stehlinem.

dy Bractwo po raz pierwszy „zaistniało” w mass mediach była msza św., którą ks. Karl Stehlin odprawił 30 sierpnia 1998 roku na oświęcimskim zwirowisku⁴⁴.

Punktem odniesienia w ocenie sytuacji Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X jest list apostolski *Ecclesia Dei* z 2 lipca 1988 roku oraz *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku. W liście papież napisał m.in.: *Z głębokim bólem Kościół dowiedział się o nielegalnej sakrze biskupiej udzielonej 30 czerwca przez arcybiskupa Lefebvre'a... Czyn ten, jako taki, był aktem nieposłuszeństwa wobec Ojca Świętego i to w dziedzinie o zasadniczym i najwyższym znaczeniu dla jedności Kościoła, jaką jest udzielenie święceń biskupich, poprzez które w sposób sakramentalny realizuje się sukcesja apostolska. Dlatego takie nieposłuszeństwo – będące praktycznym odrzuceniem prymatu rzymskiego – stanowi akt schizmatyczny. Popelniając taki czyn, mimo formalnego ostrzeżenia („monitum”) przesłanego przez kardynała prefekta Kongregacji do spraw Biskupów 17 czerwca, arcybiskup Lefebvre oraz księża Bernard Fellay, Bernard Tissier de Mallierias, Richard Williamson i Alfonso Galarreta dotknięci zostali ciężką karą ekskomunikacji przewidzianą przez dyscyplinę kościelną. [...] W obecnej sytuacji pragnę przede wszystkim zwrócić się z wezwaniem, zarazem uroczystym, jak i pełnym wzruszenia, ojcowskim i braterskim, do tych wszystkich, którzy byli do tej pory na różne sposoby powiązani z ruchem arcybiskupa Lefebvre'a, aby spełnili ważki obowiązek pozostania w jedności z Namiestnikiem Chrystusa i w jedności z Kościołem katolickim oraz zaprzestali podtrzymywania w jakikolwiek sposób tego ruchu. Nikt nie może nie wiedzieć, że formalne przystąpienie do schizmy głęboko obraża Boga i pociąga za sobą ekskomunikę zgodnie z prawem Kościoła⁴⁵.*

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* znajdują się m.in. następujące zapisy:

- Kan. 1013: *Żaden biskup nie może konsekrować na biskupa, jeśli wpierv nie upewni się o papieskim zleceniu.*
- Kan. 1382: *Biskup, który bez papieskiego mandatu konsekruje kogoś na biskupa, a także ten, kto od niego konsekrację przyjmuje, podlegają ekskomunice wiążącej mocą samego prawa, zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej.*
- Kan. 751: *Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiegś prawdziw, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej; apostazją – całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, schizmą – odmowa uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo.*
- Kan. 1364: *§ 1. Odstępca od wiary, heretyk lub schizmatyk podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa, przy zachowaniu przepisu kan. 194, § 1, n. 2; duchowny może być ponadto ukarany karami, o których w kan. 1336,*

⁴⁴ E. K. Czaczkowska, „Ani prymas go nie ruszy”. „Rzeczpospolita”, 31 VIII 1998, s. 2.

⁴⁵ *Ecclesia Dei*, 1, 3, 5.

§ 1, n. 1, 2 i 3; § 2. Jeśli tego domaga się długotrwały upór lub wielkość zgorzenia, można dołączyć także inne kary, nie wyłączając wydalenia ze stanu duchownego⁴⁶.

Z postanowień zawartych w Kodeksie Prawa Kanonicznego oraz liście apostołskim *Ecclesia Dei* wynika, że: 1. akt udzielenia święceń biskupich miał charakter schizmy; 2. szafarz święceń i przyjmujący święcenia zostali ekskomunikowani; 3. formalne przystąpienie do schizmy wiąże się z karą ekskomunikacji. W wielu późniejszych wypowiedziach formalne przystąpienie do schizmy utożsamiano z sympatyzowaniem z Bractwem Kapłańskim św. Piusa X czy uczestnictwem w liturgii sprawowanej przez kapłanów Bractwa. Odniesienie się do tych, którzy są sympatykami ruchu schizmatycznego, a nie jego formalnymi członkami można znaleźć np. w komentarzu teologicznym do *Ecclesia Dei*, który jest zawarty w popularnej wśród teologów antologii tekstów na temat życia kościelnego *Enchiridion symbolorum*⁴⁷. W podobnym kierunku idą niektórzy biskupi w Polsce, w których diecezjach rozpoczęło działalność Bractwo Kapłańskie św. Piusa X. Np. gdy Bractwo otworzyło kaplicę w Tuchowie, ze strony kurii tarnowskiej wydano informację, w której zawarto stwierdzenie, że gromadzenie się w niej na mszach św. oraz przyjmowanie komunii grozi ekskomuniką⁴⁸.

Pomimo że abp Tadeusz Gocłowski w przytoczonym wyżej liście użył w odniesieniu do uczestnictwa przez rzymskich katolików w nabożeństwach odprawianych przez kapłanów Bractwa niesprecyzowanego określenia „sankcja karna”, to jednak zostało ono w powszechnym, w tym medialnym odbiorze rozumiane jako ekskomunikacja. Np. w czasie „Panoramy” (wyemitowanej przez TVP3 18 stycznia 2008 roku o godz. 18.00) zakomunikowano, że *Arcybiskup Tadeusz Gocłowski w ostrych słowach skrytykował Bractwo Kapłańskie Piusa X, grożąc nawet ekskomuniką wiernym biorącym udział w nabożeństwach tej wspólnoty*.

Problemy z działalnością Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X mają nie tylko polscy biskupi. Interesująca jest wymiana korespondencji pomiędzy bp. Norbertem Brunnerem, ordynariuszem diecezji Sion (Sitten), na terenie której w Ecône abp Marcel Lefebvre założył pierwszą siedzibę Bractwa. Poniżej zaprezen-

⁴⁶ Na kan. 1364 i 1382 powołuje się kard. Bernard Gantin, prefekt Kongregacji Biskupów, w dekrete zawierającym ekskomunikę abp. Marcela Lefebvre’a, biskupów przez niego konsekrowanych oraz biskupa współkonsekratora – emerytowanego biskupa Campos, Antonio de Castro Mayera; zob. B. Gantin, *Dekret*. „L’Osservatore Romano”, 1988, nr 6, s. 3.

⁴⁷ Znajduje się tam następujące stwierdzenie: *Das Motu Proprio stellt das durch diesen Akt geschaffene Schisma und die damit verbundene Exkommunikation Lefebvres und seiner Anhänger fest, bietet ihnen jedoch gleichzeitig die Rückkehr zur katholischen Kirche an*; zob. *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, red. P. Hünermann. Freiburg – Basel – Wien, 1997, s. 1459.

⁴⁸ K. Drwal, *Tarnów: ekskomunikacja za udział w Mszach lefebrystów*. „Wiadomości KAI”, 2006, nr 3, s. 17; tenże, *Kaplica w cukierni*. „Wiadomości KAI”, 2006, nr 8, s. 11; M. Skowrońska, *Kaplica, która dzieli*. „Gazeta Wyborcza Kraków”, 13 I 2006, s. 3.

wano fragmenty listu bp. Brunnera (z 16 maja 1997 roku) i odpowiedzi, które otrzymał z Kongregacji Biskupów oraz Papieskiej Rady do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych⁴⁹.

• Pismo bp. Norberta Brunnera:

Bractwo Kapłańskie św. Piusa X jest schizmatyckie? Ekskomunikowane? Od czasu nielegalnych konsekracji biskupich, dokonanych przez mons. Lefebvre'a w czerwcu 1988 roku, pytania te co jakiś czas powracają. Niektórzy dają na nie odpowiedź: nie! [...] Środowiska przyjazne Bractwu Kapłańskiemu św. Piusa X utrzymują że mogą się w tej opinii powołać na wypowiedzi kardynałów i kanonistów. W istocie chodzi o trzy pytania:

1. Czy mons. Lefebvre, biskup współkonsekrator i biskupi przez nich konsekrowani są ekskomunikowani?

2. Czy wierni przynależący do Bractwa lub z nim związani są również ekskomunikowani?

3. Czy celebrowanie Mszy św. wg rytu trydenckiego jest dozwolone?

Ponieważ pytania te powracają często, wydawało mi się konieczne otrzymać autorytatywną odpowiedź, nakłaniając do zajęcia autentycznego stanowiska kompetentne autorytety kościelne.

• Odpowiedź Kongregacji Biskupów:

Uczestnictwo w tych sakramentach jest obiektywnie niedozwolone, gdyż są one celebrowane przez kapłanów nie będących w całkowitej komunii z Kościołem, będąc w ten sposób motywem ciężkiego skandalu i przyczyną podziału we wspólnocie kościelnej. Do uczestnictwa w tych sakramentach wierni są upoważnieni jedynie w przypadku prawdziwej konieczności. Ci natomiast, którzy uczestniczą w nich okazjonalnie i bez formalnej intencji przynależenia do wspólnoty lefebrowskiej, nie zaciągają wobec Ojca Świętego kary ekskomuniki.

• Uściślenie Papieskiej Rady do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych:

Pkt 3. [...] Dopóki nie pojawią się zmiany, będące w stanie przywrócić tę „nieodzowną komunie”, cały ruch lefebrowski powinien być uważany za schizmatycki, na podstawie tych formalnych deklaracji wydanych przez najwyższy autorytet. [...]

Pkt 5. Na podstawie nr 5 „motu proprio” ekskomunika „latae sententiae” (nałożona automatycznie) dotyczy tych wszystkich, którzy „przynależą w formalny sposób” do tego schizmatyckiego ruchu. Według niniejszej Papieskiej Rady taka przynależność musi zawierać w sobie dwa komplementarne elementy:

a. pierwszy, natury wewnętrznej: polega na podzieleniu w sposób dobrowolny i świadomy istoty schizmy, tzn. chodzi tu o takie opowiedzenie się za zwolennikami Lefebvre'a, które przeważa nad posłuszeństwem papieżowi (taka postawa łączy się zwykle z zajmowaniem pozycji przeciwnych nauczaniu Magisterium);

⁴⁹ Teksty przywołanych pism cyt. za S. Grzechowiak, *Ruch arcybiskupa...*, dz. cyt., s. 63-68.

b. drugi, natury zewnętrznej: jest zewnętrznym wyrazem tego wyboru. Najbardziej ewidentnym znakiem tego wyboru będzie wyłączenie uczestnictwa w lefebrowskich funkcjach kościelnych (liturgia, modlitwa itd.) i całkowite wyłączenie się z udziału w funkcjach Kościoła katolickiego (chodzi jednak o jednoznaczną postawę, nie wykluczając przy tym, że pojedynczy wierny może okazjonalnie uczestniczyć w liturgicznych celebracjach zwolenników Lefebvre'a, nie dzieląc jednakże schizmatycznego ducha tych celebracji).

Pkt 6. Jeśli chodzi o diakonów i kapłanów lefebrowskich, wydaje się rzeczą nie budzącą żadnych wątpliwości, że ich postępowanie w schizmatycznym ruchu jest więcej niż ewidentnym znakiem spełnienia powyższych warunków (por. nr 5) i że chodzi tutaj zawsze o formalną przynależność.

Pkt 7. Jeśli chodzi o pozostałych wiernych, jest rzeczą oczywistą, że aby mówić o formalnej przynależności, nie wystarcza jedynie stwierdzenie okazynego uczestnictwa w celebracjach liturgicznych czy innej aktywności ruchu lefebrowskiego osób, które nie dzielą jednak osobiście doktrynalnej czy dyscyplinarnej postawy tego ruchu. W duszpasterskiej działalności nie będzie wszakże łatwą rzeczą ocenić sytuację tych osób. Będzie trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim intencję danej osoby i zobaczyć, czy takie uczestnictwo jest zewnętrznym wyrazem dyspozycji wewnętrznej. Zaleca się, aby takie sytuacje zostały oceniane w indywidualny sposób, uwzględniając kompetencję i pomoc osób działających na forum wewnętrznym i zewnętrznym. [...]

Pkt 9. Nie wydaje się rzeczą pożyteczną bardziej precyzyjne określenie wymaganych warunków dotyczących istnienia schizmy. Ponieważ nie jest możliwe objęcie tymi normami wszystkich poszczególnych przypadków, rygoryzm w tym względzie mógłby przyczynić się do powstania jeszcze innych problemów. Zrodziłby sytuację, w której zapominając o istotnych przypadkach schizmy, uwaga zostałaby zwrócona na zachowania zewnętrzne, które subiektywnie nie zawsze są schizmatyczne.

W wyżej zaprezentowanych tekstach odbija się ostrożność w ocenianiu osób, które są sympatykami Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. W ich kontekście można stwierdzić, że aby zasądzić karę ekskomuniki potrzebne będą wyraźne ku temu powody.

Dialog pomiędzy Bractwem Kapłańskim św. Piusa X a Stolicą Apostolską nabrał nowej jakości za czasów pontyfikatu Benedykta XVI. Pojawiły się wypowiedzi dostojników watykańskich, w ramach których nie oceniano Bractwa tak surowo, jak wcześniej. Kard. Walter Kasper, przewodniczący Papieskiej Rady Jedności Chrześcijań, w wywiadzie przeprowadzonym przez Katarzynę Wiśniewską, na pytanie: *Bp Bernard Fellay, przyjęty przez papieża Benedykta XVI przełożony lefebrystów, oczekuje cofnięcia ekskomuniki. Czy to możliwe?* odpowiedział: *Ekskomunika była, ponieważ abp Lefebvre wyświęcił biskupów, nie mając na to zgody papieża. Pamiętajmy, że to ekskomunika dotycząca konkretnych ludzi, a nie wszystkich, którzy modlą się wedle rytu tzw. lefebrystów. [...]*

*Abp Lefebvre nie żyje, bp Fellay był przez niego wyświęcony, więc ekskomunika obejmuje i jego, nie można jednak przelewać jej na innych. Tym bardziej mam nadzieję, że pojednanie będzie możliwe*⁵⁰.

Członkowie Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X najchętniej odwołują się do wypowiedzi kard. Dario Castrillóna Hoyosa, prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa, a jednocześnie przewodniczącego papieskiej Komisji *Ecclesia Dei*. Odnosząc się do prób zbliżenia między Bractwem a Stolicą Apostolską, w tym do spotkania papieża Benedykta XVI z bp. Bernardem Felleyem, kardynał powiedział: *Jeśli chodzi o Bractwo św. Piusa X, to należy podkreślić, że o ile sam akt sakry biskupiej, dokonany przez abp. Marcela Lefebvre'a 30 czerwca 1988 oznaczał schizmę, to konsekrowani wtedy duchowni nie są schizmatykami. Ich sakra jest ważna. Pozostajemy w dialogu i sądzę, że osiągniemy pewnego dnia pełną komunię. Wszyscy chcemy Kościoła zjednoczonego, większego szacunku dla Eucharystii, bez nadużyć, do jakich nieraz dochodzi*⁵¹.

Uwzględniając sytuację Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X w Kościele rzymskokatolickim, szczególnie w świetle nowych wypowiedzi ze strony watykańskich urzędów oraz osobistości, zrozumiałe jest rozżalenie ze strony ks. Karla Stehlina, przełożonego Bractwa w Polsce, a jednocześnie kapłana sprawującego posługę w ośrodku Bractwa w Gdyni⁵². Reakcją ks. Stehlina na list abp. Tadeusza Gocłowskiego było zwołanie konferencji prasowej, która miała miejsce 19 stycznia 2008 roku. Oprócz tego skierował list do arcybiskupa oraz do Macieja Wośki, redaktora naczelnego gazety „Polska Dziennik Bałtycki”⁵³.

W pierwszym liście ks. Karl Stehlin zaprezentował argumenty na poparcie tezy, że list arcybiskupa zawiera stwierdzenia krzywdzące. Np. przywołał list sekretarza Papieskiej Komisji *Ecclesia Dei*, ks. prałata Camille'a Perla z 18 stycznia 2003 roku, który stwierdził m.in. że *w ścisłym sensie można wypełnić swój niedzielny obowiązek, uczestnicząc we Mszy odprawianej przez kapłana Bractwa św. Piusa X. [...] Nie jest grzechem uczestniczyć w takiej Mszy, o ile uczestniczący nie wyraża chęci zerwania łączności z Ojcem Świętym. [...] Wydaje się, że skromna ofiara na tacy podczas takiej Mszy może być usprawiedliwiona*⁵⁴. Ks. Karl Stehlin oczekuje, że abp Tadeusza Gocłowski będzie słuchał Rzymu oraz że w jego wypowiedziach nie będzie sugestii, że Bractwo Kapłańskie św. Piusa X ma charakter sekciarski⁵⁵.

⁵⁰ Kuria to nie dogmat. „Gazeta Wyborcza”, 31 XII 2005-1 I 2006, s. 27.

⁵¹ K. Gołębiowski, *Lepiej przygotowywać kapłanów do wyzwań współczesnej kultury. Rozmowa z kard. Dario Castrillónem Hoyosem, prefektem watykańskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa*. „Wiadomości KAI”, 2006, nr 6, s. 26; por. K. Gołębiowski, M. Lehnert, *Kard. D. Castrillón Hoyos: lefebryści nie są schizmatykami*. „Wiadomości KAI”, 2006, nr 6, s. 24.

⁵² Por. B. Jajkowska, *Bractwo czuje się skrzywdzone*. „Polska Dziennik Bałtycki”, 21 I 2008, s. 3.

⁵³ Oba listy z 18 I 2008, w posiadaniu autora.

⁵⁴ Tekst listu (w języku angielskim) zob. <http://www.unavoce.org/articles/2003/perl-011803.htm>, z 12 II 2008.

⁵⁵ Wywiad z ks. Karlem Stehlinem. Por. wyżej cytowaną wypowiedź o. Grzegorza Kluza, któ-

W liście skierowanym do Macieja Wośki ks. Karl Stehlin odniósł się do wspomnianego artykułu Karoliny Kulaszewicz. Zarzucił dziennikarce brak rzetelności – prawdziwa jest jedynie informacja dotycząca położenia kościoła Bractwa. Swego rodzaju zadośćuczynieniem była publikacja artykułu Beaty Jajkowskiej, w którym Bractwo zostało zaprezentowane w sposób obiektywny. W artykule przywołano opinię ks. Karla Stehlina: *Jest nam przykro, że w Tygodniu Jedności Chrześcijan abp Gocłowski rozmawia z prawosławnymi, protestantami czy żydami, którzy są poza Kościołem, a nas nie zaprosi do dialogu*⁵⁶.

Zakończenie

Kościół rzymskokatolicki na świecie oraz w Polsce stanowi wielobarwną rzeczywistość, w którą z powodzeniem wpisuje się Kościół gdański. Wydarzeniem, które przekroczyło ramy lokalne, była kwestia związana z działaniem na terenie archidiecezji gdańskiej Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Bractwo założył abp Marcel Lefebvre. Podkreśla się jego krytyczne podejście do uchwał Soboru Watykańskiego II, w tym do tematu dialogu ekumenicznego i interreligijnego, oraz nieposłuszeństwo wobec papieża. Interesujące jest to, w jaki sposób na tę postawę mogły wpłynąć jego osobiste doświadczenia z czasów studenckich w Rzymie i pracy misyjnej w Afryce. Akt udzielenia święceń biskupich przez abp. Lefebvre'a spowodował wejście w poważny konflikt ze Stolicą Apostolską. Z biegiem czasu, szczególnie zaś za pontyfikatu Benedykta XVI, łagodzone istniejące napięcia.

Zwiększone zainteresowanie Bractwem na ziemi gdańskiej zostało wywołane listem abp. Tadeusza Gocłowskiego, który odczytano w kościołach archidiecezji. Poinformowano o tym w lokalnej i krajowej prasie oraz telewizji. Biorąc pod uwagę sposób prezentacji Bractwa, list abp. Gocłowskiego wykazuje podobieństwa w treści i sposobie argumentacji do komunikatu, który został wydany dziesięć lat wcześniej przez Konferencję Episkopatu Polski. W obu tekstach podkreśla się, że Bractwo to grupa schizmatycka, która odrzuca nauczanie soborowe i nie słucha papieża (Jana Pawła II). Nieposłusznym grozi się karą. Przez okres ostatniej dekady relacje pomiędzy Bractwem a Stolicą Apostolską uległy poprawie. Katolikom zezwala się na uczestnictwo w liturgii sprawowanej przez kapłanów Bractwa. Zastrzega się jednocześnie, że tego typu działanie nie może być powiązane z wewnętrzną intencją odrzucenia Kościoła rzymskokatolickiego, szczególnie zaś jego głowy – papieża.

Publikacja listu wywołała pewne zaskoczenie. Wynika ono m.in. z następujących powodów. Działanie Bractwa nie jest tajemnicą. Wiedziano o nim od daw-

rego przedstawiono jako specjalistę w zakresie sekt i nowych ruchów religijnych. Sugeruje to, że Bractwo stanowi organizację o charakterze sekciarskim.

⁵⁶ B. Jajkowska, *Bractwo...*, dz. cyt., s. 3; por. S. Czalej, *Zjednoczeni w rodzinie. „Gość Niedzielny – Gość Gdański”*, 2008, nr 5, s. 6; A. Urbański, *Dźwięki, które łączą. Superkoncert na zakończenie Dnia Judaizmu w Gdańsku. „Gość Niedzielny – Gość Gdański”*, 2008, nr 4, s. 1.

na, np. na ten temat pisał bp Zygmunt Pawłowicz, najbliższy współpracownik abp. Tadeusza Gocłowskiego. List został opublikowany w okresie poprzedzającym Dzień Judaizmu (17 stycznia), Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (18-25 stycznia) oraz Dzień Islamu (26 stycznia), a więc w czasie, w którym oczekiwano delikatności w kwestiach dialogu międzywyznaniowego oraz międzyreligijnego. Inną sprawą jest fakt, że w archidiecezji gdańskiej z reguły nie stosuje się sankcji karnych za wykroczenia względem prawa kościelnego oraz państwowego⁵⁷.

Członkowie i sympatycy Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X uważają, że zostali potraktowani przez abp. Tadeusza Gocłowskiego niesprawiedliwie. Są też jednak powody do pewnej wdzięczności. Dzięki listowi arcybiskupa otrzymali darmową reklamę, która objęła nie tylko Kościół lokalny, lecz za sprawą relacji medialnych przekroczyła granice diecezji.

⁵⁷ Por. A. Maliszewska, *Konflikt w Trójmieście...*, dz. cyt., s. 5.